

Rozważania: sobota 6 tygodnia okresu zwykłego

Rozważania na sobotę 6
tygodnia okresu zwykłego.
Proponowane tematy to:
Przemienienie jest tajemnicą,
która napełnia nas światłem;
Zejdź z Taboru do codziennej
egzystencji; We Mszy św.
jesteśmy napełnieni światłem.

22-02-2025

- Przemienienie jest tajemnicą,
która napełnia nas światłem;

- Zejdź z Taboru do codziennej egzystencji;
 - We Mszy św. jesteśmy napełnieni światłem.
-

KIEDY KTOŚ POKAZUJE NAM NOWE PERSPEKTYWY, aby zrozumieć jakiś aspekt świata lub pomaga nam lepiej zrozumieć nasze życie, zwykle mówimy, że „rzucił nam światło”. Wcześniej być może sprawy były nieco mroczniejsze i zagmatwane. Również Pismo Święte często posługuje się z symboliką światła, a niektóre fragmenty Ewangelii doprowadzają tę jasność do apogeum. Św. Marek mówi nam, że „Jezus wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniaco białe tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić

nie zdoła" (Mk 9, 2-3). Postać Jezusa Chrystusa pozostaje skąpana w świetle, bez cienia ciemności. A gdyby tego jeszcze było mało, zaraz potem uczniowie usłyszeli głos Boga Ojca. Wszystko na górze Tabor staje się świetlistą tajemnicą.

„Przemienienie zachęca nas do otwarcia oczu serca na tajemnicę Bożego światła obecnego w całej historii zbawienia. Już na początku stworzenia Wszechmogący mówi: <Fiat lux - Niech się stanie światłość! > (Rdz 1,3) i oddziela światło od ciemności (...). Światło jest znakiem, który objawia coś o Bogu: jest jakby odbiciem Jego chwały i towarzyszy Jego objawieniom. Kiedy pojawia się Bóg, <Wspaniałość Jego podobna do światła, promienie z rąk Mu tryskają,> (Ha 3, 4). Światło jak mówią Psalmy jest płaszczem, w który Bóg się okrywa (por. Ps 104, 2). W Księdze Mądrości symbolika światła jest używana do opisan

samej istoty Boga: mądrość, wylanie chwały Bożej, jest <odbiciem światła wiecznego>, przewyższającym wszelkie światło stworzone (por. Mdr 7, 27.29 nn.). W Nowym Testamencie to Chrystus stanowi pełną manifestację Bożego światła. Jego zmartwychwstanie na zawsze wykorzeniło moc ciemności zła. Wraz ze zmartwychwstałym Chrystusem prawda i miłość zwyciężają kłamstwo i grzech. W Nim światło Boga oświeca teraz ostatecznie życie człowieka i drogę historii: <Ja jestem światłością świata>, stwierdza w Ewangelii. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światło życia (J 8, 12).”[1]

W 1931 r., PODCZAS ODPRAWIANIA
MSZY ŚW. w Madrycie w święto
Przemienienia Pańskiego św.

Josemaría przeżył bardzo szczególny moment. Prawdopodobnie podczas medytacji nad tą jasnością Taboru, założyciel Opus Dei wyraźnie zrozumiał, że zwykli chrześcijanie będą odtąd apostołami z mandatem niesienia Chrystusa we wszystkich działaniach świata.

Pisze w swoich osobistych notatkach z tego dnia: „Nadszedł moment konsekracji: wskrzeszając Świętą Hostię, nie tracąc należytej pamięci, nie rozpraszać się — przed chwilą złożyłem ofiarę miłosiernej Miłości — przypomniał mi się fragment Pisma Świętego z niezwykłą mocą i jasnością: *et si exaltatus fuero a terra, omnia traham ad meipsum* (J 12, 32) – <A Ja, gdy zostanę wywyższony z ziemi, przyciągnę wszystkich ludzi do siebie>. Zwykle boję się przed nadprzyrodzonością. Potem przychodzi *ne timeas*! to Ja. I zrozumiałem, że to mężczyźni i kobiety Boże, ci, którzy podniosą

krzyż z naukami Chrystusa na szczycie wszelkiej ludzkiej działalności.”[2]

„W przypadku Przemienienia kontemplujemy tajemnicze spotkanie między historią, budowaną dzień po dniu, a błogosławionym dziedzictwem, które czeka na nas w niebie w pełnym zjednoczeniu z Chrystusem, Alfą i Omegą, początkiem i końcem (...). Podobnie jak uczniowie, my także musimy zejść z Taboru do codziennego życia, gdzie wydarzenia ludzkie rzucają wyzwanie naszej wierze. Na górze widzieliśmy, zaś na drogach życia jesteśmy wezwani do nieustrudzonego głoszenia Ewangelii, która oświeca kroki wierzących.”[3]

MISJA CHRZEŚCIJANINA polega na zapalaniu „małych światełek w sercach ludzi; mamy być małymi

lampkami Ewangelii, które niosą trochę miłości i nadziei”.[4] Na biurku św. Josemaríi, jako „przypomnienie” obecności Boga, można było zwykle zobaczyć izolator, narzędzie, które nie pozwala na przepływ elektryczności. Kiedy nasz Ojciec na niego spoglądał, przypominał sobie, że nie powinien być izolatorem. My chrześcijanie jesteśmy wezwani do przekazywania światła, które nosimy w sobie. „Pomimo naszych nędzy – pisał założyciel Opus Dei – jesteśmy nosicielami Bożej istoty o nieocenionej wartości: jesteśmy narzędziami Boga. Ponieważ chcemy być użytecznymi narzędziami, im w prawdziwej pokorze czujemy się mniejsi i słabsi, nasz Pan dodaje wszystko, czego nam brakuje.”[5]

Jednym z najważniejszych momentów w naszym życiu, w którym całkowicie jednoczymy się z Bogiem i słuchamy Jego głosu, jest

Msza św. W niej przemienia się nasza teraźniejszość. Poprzez liturgię świat wchodzi w jasność nieba. Bliskość Chrystusa wkracza w nasze czasy. Tam możemy szukać właściwego kierunku dla naszego życia, światła dla naszej duszy, odnowy naszych uczuć. Sursum corda, powiedzmy przed prefacją: Podnieście wasze serca, jak to się stało tego dnia z Piotrem, Jakubem i Janem na Taborze. A napełnieni światłem i radością nie chcieli, aby ta chwila się skończyła. Święta Maryja, Królowa Aniołów, będzie miała wiele pięknych chwil obok Chrystusa, o których nawet nie wiemy. Prośmy Ją, aby oświecała nasze serca, gdy pojawi się jakiś zakątek ciemności.

[1] Papież Benedykt XVI, *Anioł Pański*, 6 marca 2006.

[2] Św. Josemaría, *Apuntes intimos*, nr 207.

[3] Święty Jan Paweł II, *Audiencia*, 6 marca 2001.

[4] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 6 marca 2017.

[5] Św. Josemaría, *List 2*, nr 26c.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-sobota-6-tygodnia-okresu-zwyklego/> (26-03-2025)